

Dr hab. Bartłomiej Michalak, prof. UMK  
Wydział Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

## RECENZJA

### osiągnięcia naukowego dr Katarzyny Kamińskiej-Korolczuk w związku z postępowaniem habilitacyjnym prowadzonym przez Radę Dyscypliny Nauki o Polityce i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauki o polityce i administracji

Poniższa recenzja została wykonana w związku z uchwałą Rady Dyscypliny Nauki o Polityce i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego z dnia 14 marca 2022 r. w sprawie powołania komisji habilitacyjnej w celu przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauki o polityce i administracji wszczętego na wniosek dr Katarzyny Kamińskiej-Korolczuk. Pełną dokumentację wniosku odebrałem w dniu 10 maja 2022 r. Celem recenzji jest ustalenie – zgodnie z art. 221 ust. 8 – ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U z 2022 r. poz. 574, 583, 655, 682) czy wskazane we wniosku habilitacyjnym osiągnięcia naukowe osoby ubiegającej się o stopień doktora habilitowanego odpowiadają wymaganiom określonym w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy, a więc czy stanowią znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny naukowej, tj. nauki o polityce i administracji.

#### 1. Osiągnięcia naukowe wskazane we wniosku jako podstawa do nadania stopnia doktora habilitowanego

Dr Katarzyna Kamińska-Korolczuk jako osiągnięcia naukowe stanowiące podstawę wniosku habilitacyjnego wskazała osiągnięcie pt. „Wpływ partii politycznych i mediów na kształtowanie polityki informacyjnej państwa” składające się z monografii („Polityka i media a kryzys zaufania. Polityka informacyjna mocarstw w czasie zagrożenia, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2021) oraz 19 publikacji naukowych powiązanych tematycznie traktujących o zmianach zachodzących w systemach partyjnych i medialnych, które determinują m.in. kształt polityki informacyjnej prowadzonej przez państwa. Jako osiągnięcia wskazane zostały następujące publikacje:

- 1 monografia naukowa w języku polskim;
- 9 rozdziałów w recenzowanych monografiach naukowych, w tym 7 w języku polskim opublikowanych w wydawnictwach polskich<sup>1</sup>, jeden w języku angielskim i jeden w języku niemieckim opublikowanych w wydawnictwach zagranicznych;
- 2 redakcje naukowe recenzowanych prac zbiorowych w języku polskim;
- 8 artykułów w recenzowanych czasopismach naukowych, w tym dwa w języku angielskim.

Na marginesie warto zauważyć, że na 9 rozdziałów w monografiach naukowych wykazanych przez Habilitantkę jako wchodzących w skład osiągnięcia naukowego, 3 z nich zostały opublikowane w pracach naukowych, w

1 W Autoreferacie Habilitantka błędnie wskazała na osiem tego typu publikacji.

których Habilitantka była jedną z redaktorek naukowych. Są to publikacje pokonferencyjne wydane przez macierzysty ośrodek Autorki. Jedna z tych redakcji została również wskazana jako elementy osiągnięcia habilitacyjnego.

Z powodów, o których szerzej napisałem w punkcie 1.1. poniższej recenzji, szczegółowo oceniane zostały monografia naukowa pt. *Polityka i media a kryzys zaufania. Polityka informacyjna mocarstw w czasie zagrożenia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2021, ss. 381 oraz osiem artykułów naukowych opublikowanych w punktowanych czasopismach z wykazu Ministerstwa Nauki i Edukacji:

1. *Wpływ mowy nienawiści zawartej w wypowiedziach przedstawicieli partii Alternatywa dla Niemiec na zmiany zachodzące w systemie zarządzania mediami w RFN*, „Zarządzanie Mediami” 2021, vol. 9, nr 1, s. 17-36;
2. *Influence of the media on the integration of society in multinational states on the example of the Russian - language media in Estonia*, „European Journal of Transformation Studies” 2017, vol. 5, nr 2, s. 5-17;
3. *Wpływ mniejszości narodowych zamieszkujących Estonię i Łotwę na rozwój systemów medialnych państw pobytu*, „Cywilizacja i Polityka” 2017, nr 15, s. 375-390;
4. *The internet, social media, attractiveness of the message and electoral participation - dependencies and forecasts for the future*, „Kognitywistyka i Media w Edukacji” 2017, nr 2, s. 35-51;
5. *Facebook jako element zarządzania strategicznego czy kula u nogi nadawców? Przykład Estonii i Polski*, „Zarządzanie Mediami”, 2015, vol. 3, nr 3, s. 181-196;
6. *Z przemian estońskich mediów publicznych w procesie transformacji*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2012, vol. 55, nr 3, s. 63-75;
7. *Rola dobrobytu w kształtowaniu zachowań wyborczych na przykładzie Republiki Federalnej Niemiec*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2012, nr 102, s. 50-58;
8. *Dobrodziejstwa populizmu na przykładzie Francji*, „Gdańskie Studia Międzynarodowe” 2011, vol. 9, nr 1-2, s. 105-114.

### **1.1. status formalny osiągnięcia naukowego**

Przede wszystkim muszę stwierdzić, że konstrukcja merytoryczna wniosku utrudnia recenzentowi dokonanie rzetelnej oceny osiągnięcia. Nie jest bowiem do końca jasne co jest jego przedmiotem. Choć w swoim Autoreferacie Habilitantka wskazała co wchodzi w jego skład, to można mieć poważne wątpliwości czy dokonała tego w sposób zgodny z dyspozycją wyrażoną w art. 219 ust. 1 pkt 2 ww. ustawy, który stanowi, że stopień doktora habilitowanego nadaje się osobie, która m.in.:

*„posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym co najmniej:*

a) 1 monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 kryteria ewaluacji jakości działalności naukowej ust. 2 pkt 2 lit. a, lub

b) 1 cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopismach naukowych lub w recenzowanych materiałach z konferencji międzynarodowych, które w roku opublikowania artykułu w ostatecznej formie były ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 kryteria ewaluacji jakości działalności naukowej ust. 2 pkt 2 lit. b, lub

c) 1 zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub artystyczne”

Przyjęcie przez Habilitantkę wspólnego tytułu dla wielopublikacyjnego osiągnięcia naukowego złożonego m.in. z artykułów naukowych opublikowanych w czasopismach naukowych<sup>2</sup> „powiązanych tematycznie”<sup>3</sup> sugeruje, że zdecydowała się na „ścieżkę”, o której mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 lit. b ww. ustawy, a więc na co najmniej 1 cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopismach naukowych lub w recenzowanych materiałach z konferencji międzynarodowych. Przepis ten wyraźnie wskazuje co ma wchodzić w skład tego cyklu. Powstaje zatem pytanie dlaczego Habilitantka wskazała, że częściami składowymi tego cyklu są: monografia<sup>4</sup>, która zgodnie z art. 219 ust. 1 pkt 2 lit. a ww. ustawy jest – jak się wydaje – odrębnym od cyklu tematycznego rodzajem osiągnięcia naukowego; rozdziały w recenzowanych monografiach naukowych (pracach zbiorowych) i redakcje prac zbiorowych. Co więcej, w Autoreferacie<sup>5</sup> wskazano, że monografia jest: „Podsumowaniem moich dotychczasowych dociekań naukowych [...]. Prezentuję w niej wnioski z badań nad relacjami między polityką a mediami w kontekście prowadzonej przez państwa polityki informacyjnej”. Zarówno powyższa deklaracja, jak i treść samej książki potwierdza, że jest ona istotnym efektem badań Habilitantki w tym obszarze. Powstaje zatem kolejne pytanie: dlaczego monografia nie została wskazana jako samodzielne osiągnięcie naukowe, o którym mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 lit. a ?

Podejrzewam, że zgłaszając jednocześnie monografię i cykl powiązanych tematycznie artykułów Habilitantka mogła kierować się znaczeniem spójnika „lub” użytego do rozdzielenia wyliczeń w art. 219 ust. 1 pkt 2, sugerującym zastosowanie alternatywy zwykłej (nierozłączonej), która w logice oznacza, że zdanie jest prawdziwe jeśli co najmniej jedna z jego części jest prawdziwa. Idąc tym tropem rozumowania osoba ubiegająca się o nadanie stopnia habilitowanego mogłaby zgłosić jako osiągnięcie naukowe jeden, dwa lub nawet trzy jego rodzaje, a więc co najmniej 1 monografię; co najmniej 1 cykl tematyczny; co najmniej 1 zrealizowane osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne technologiczne lub artystyczne. Tak też uczyniła dr Kamińska-Korolczuk zgłaszając dwa różne rodzaje osiągnięcia naukowego (1 monografia i 1 cykl tematyczny) jako jedno osiągnięcie naukowe.

---

2 Artykułów naukowych opublikowanych w recenzowanych materiałach z konferencji naukowych we wniosku nie wskazano.

3 Autoreferat s. 3.

4 K. Kamińska-Korolczuk, *Polityka i media a kryzys zaufania. Polityka informacyjna mocarstw w czasie zagrożenia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2021, ss. 381.

5 Ibidem, s. 10.

Powstaje jednak poważna wątpliwość czy można było w ten sposób postąpić. W porównaniu bowiem do poprzedniego stanu prawnego, gdzie ustawodawca nie określił co może wchodzić w skład „cyklu publikacji powiązanych tematycznie”<sup>6</sup>, obecnie zostało to wyraźnie zawężone do dwóch rodzajów publikacji (artykuły naukowe i recenzowane materiały z konferencji naukowych). *A contrario*, w cyklu nie powinny znaleźć się zatem ani monografie, ani tym bardziej rozdziały z prac pod redakcją, co wcześniej było dość powszechną praktyką<sup>7</sup>. Co więcej, w polskiej praktyce legislacyjnej wyrażanie alternatywy zwykłej/nierozłącznej (spójnik „lub”) i rozłącznej („albo”) nie odbywa się w sposób w pełni zgodny z akademickimi znaczeniami nadawanymi im w logice<sup>8</sup>. Takie podejście interpretacyjne zastosował również Sąd Najwyższy rozpatrując w wyroku kasacyjnym problem zamiennego stosowania spójników „i” oraz „lub” w ustawie z 1999 r. o broni i amunicji<sup>9</sup>. Tak więc nie jest do końca jasne w jakim charakterze ustawodawca użył tego spójnika w tym przypadku: czy w celu enumeratywnego wyliczenia różnych rodzajów osiągnięć naukowych stanowiących w istocie odrębne „ścieżki” habilitacyjne, co w praktyce oznacza, że nie można byłoby ich ze sobą mieszać, czy jednak w zgodzie z zasadami logiki? Nie będąc w stanie jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie należy przyjąć interpretację korzystniejszą dla Habilitantki, aby nie „karać” jej za błędy legislacyjne ustawodawcy. Przedmiotem oceny będzie więc „hybryda habilitacyjna” w postaci monografii naukowej i cyklu tematycznego, jednak bez uwzględnienia prac zbiorowych i opublikowanych w nich rozdziałów, gdyż te nie zostały *expressis verbis* wymienione w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy jako wchodzące w skład osiągnięć naukowych niezbędnych do uzyskania stopnia doktora habilitowanego, a tym samym nie są elementem podlegającym ocenie recenzenta, o którym mowa w art. 221 ust. 8 ustawy.

## 2. Ocena osiągnięcia naukowego

Osiągnięcie naukowe w formie cyklu powiązanych tematycznie artykułów naukowych, wymusza na recenzencie dokonanie oceny czy publikacje wyszczególnione przez Habilitantkę w jego skład stanowią rzeczywiście powiązany tematycznie cykl publikacyjny. Rozstrzygnięcie to nie może mieć w mojej opinii wyłącznie charakteru formalnego – w takiej sytuacji każdy cykl publikacji powiązanych wspólnym tematem spełniałby ten wymóg – ale przede wszystkim merytoryczny. H. Izdebski i J.M. Zieliński w swoim komentarzu do ustawy<sup>10</sup> słusznie zwracają uwagę, że określenie „cykl” **wskazuje „na powtarzalność jego części składowych, odpowiadających z góry ustalonym założeniom, który to cykl jako całość powinien stanowić znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny”**. Nie jest zatem cyklem powiązany tematycznie zbiór publikacji, któremu *ex post* przypisano

6 Por. art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1789).

7 E. Kulczycki, [https://ekulczycki.pl/warsztat\\_badacza/habilitacja-wedlug-ustawy-2-0/](https://ekulczycki.pl/warsztat_badacza/habilitacja-wedlug-ustawy-2-0/) dostęp: 15-05-2022.

8 G. Wierczyński, *Redagowanie i ogłaszanie aktów normatywnych. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 380.

9 Zdaniem SN spójniki „i” oraz „lub” mogą być odczytane nie tylko jako spójniki zdaniotwórcze (do zbudowania nazwy złożonej w zdaniu podmiotowo-orzecznikowym), tj. jako funktory koniunkcji bądź funktory alternatywy zwykłej, ale i jako spójniki współrzędne (odpowiadające jedynie funktorom koniunkcji oraz alternatywy zwykłej) użyte w znaczeniu enumeracyjnym, tym samym mogą być stosowane zamiennie. Zob. Wyrok SN z 2.03.2015 r., IV KK 382/14, OSNKW 2015, nr 7, poz. 61

10 H. Izdebski, J.M. Zieliński, *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 351.

określony temat, nawet jeśli jest bardziej jednoznaczny niż „wybrane zagadnienia” czy „studia z zakresu”<sup>11</sup>. Tym samym ocena tego czy mamy do czynienia z cyklem powiązanych tematycznie artykułów naukowych jest równie istotna jak ocena czy osiągnięcia naukowe stanowią znaczny wkład w rozwój dyscypliny naukowej.

## **2.1. problematyka publikacji wchodzących w skład osiągnięcia naukowego**

Przechodząc do oceny merytorycznej publikacji wchodzących w skład osiągnięcia naukowego, należy zauważyć, że przedmiotem badań Habilitantki były różne aspekty **wpływu mediów „na coś”**, jak i **wpływu „czegoś” na media**. Do pierwszej grupy zaliczyć można dwa artykuły. I tak artykuł nr 2 opisuje wpływ rosyjskojęzycznych mediów na „integrację” mniejszości rosyjskiej w Estonii. Artykuł nr 4 rozważa wpływ nowych mediów na wzrost partycypacji wyborczej, szczególnie wśród ludzi młodych. Do drugiej grupy można zaliczyć trzy kolejne artykuły. Artykuł nr 1, który opisuje jak mowa nienawiści przedstawicieli partii Alternatywa dla Niemiec wywołała zmiany regulacji państwowych dotyczących funkcjonowania systemu medialnego w Niemczech. Artykuł nr 3 opisuje wpływ mniejszości narodowych w Estonii i Łotwie na media w tych krajach. Artykuł nr 6 opisuje przemiany jakie przeszły estońskie media publiczne. Z kolei artykuł nr 5 badał wpływ nowych mediów (na przykładzie profili facebookowych wybranych ogólnokrajowych dzienników w Polsce i Estonii) na dynamizowanie kontaktów z czytelnikami starych mediów. Można go więc zaliczyć do obydwu zbiorów. Artykuły nr 7 i 8 nie mieszczą się tematycznie w cyklu, gdyż odnoszą się do zagadnień związanych zachowaniami wyborczymi i systemami partyjnymi odpowiednio Niemiec i Francji. Monografia z kolei pasuje tematycznie i do jednej i do drugiej grupy, skupując się – jako jedyna zresztą w całym zestawieniu – na polityce informacyjnej badanych państw.

Pole badawcze w ujęciu podmiotowym obejmowało m.in. wypowiedzi polityków, wpisy w nowych mediach, działania i reakcje organów oraz agend państwowych, mniejszości narodowych, mediów. W zakresie przestrzennym były to terytoria różnych państw. W książce przedmiotem analizy były zmiany zachodzące w systemach partyjnych i medialnych następujących „mocarstw”: Niemcy, Francja, USA, Brazylia i Chiny. Dobór tych państwa został uzasadniony i oparty generalnie na jasnych kryteriach (status mocarstwa, wielkość rynku medialnego, pozycja państwa na osi demokracja skonsolidowana – nieskonsolidowana – autorytaryzm, Europa vs. nie-Europa). Zastanawiam się jednak czemu Autorka nie użyła bardziej naturalnego dla kontekstu jej badań celowego doboru próby opartego na, szczegółowo opisywanym od s. 77 do s. 86, „klasycznym modelu mediów” (autorytarny, libertariański, odpowiedzialności społecznej, komunistyczny)? Nie za bardzo przekonuje mnie również kryterium „mocarstwowości”, zwłaszcza w odniesieniu do co najwyżej pretendującej do tego miana Bazyli, przy całkowitym pominięciu Rosji, aktywnie i co więcej niezwykle skutecznie wykorzystującej media do prowadzenia „mocarstwowej” polityki informacyjnej jak doskonale pokazuje obecna wojna na Ukrainie. Nie rozumiem też dlaczego pominięto inne niewątpliwie mocarstwo jakim jest Wielka Brytania? Tym bardziej, że dla wielu badaczy i dziennikarzy – inna rzecz czy do końca słusznie – stanowi ona swego rodzaju wzorzec „metra z Sèvres” w zakresie zorganizowania rynku mediów publicznych. Wątpliwość jest tym większa, że – jak wynika z

---

11 H. Izdebski, J.M. Zieliński, *Ustawa o stopniach naukowych i tytule naukowym. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 69.

przedstawionej dokumentacji – Habilitantka posługuje się językiem angielskim i niemieckim, ale już nie portugalskim czy mandaryńskim. Trudno zaś rzetelnie badać politykę informacyjną tych, odległych jednak geograficznie i kulturowo, państw bez znajomości ich języków.

Z kolei artykuły naukowe dotyczyły Estonii<sup>12</sup>, Łotwy, Francji, Polski, Niemiec. W wymiarze temporalnym był to okres wyznaczony czasem powstania i publikacji kolejnych artykułów w latach 2011-2021, a w przypadku książki „pierwsza fala zachorowań” na COVID-19, tj. od listopada 2019 r. do września 2020 r. Zakres aspektów tytułowego wpływu był różnorodny i obejmował relacje między mediami a wypowiedziami polityków, działaniami mniejszości narodowych, procesami zmian zachodzącymi w samych mediach, zachowaniami wyborczymi czy polityką informacyjną „mocarstw” (monografia). Poruszana w tych pracach problematyka ma charakter interdyscyplinarny i zawiera się w polu zainteresowania takich dyscyplin jak: nauka o komunikacji społecznej i mediach czy nauka o polityce i administracji. O związkach z nauką o polityce decydują wątki dotyczące relacji pomiędzy systemami medialnymi a polityką danego państwa w obszarze mediów, postrzeganie polityki informacyjnej jako jednej z polityk publicznych (podejście to jest eksponowane w monografii) czy relacje na linii partie polityczne a wyborcy.

Odnosząc treść poszczególnych publikacji do ich znaczenia i miejsca strukturze samego cyklu, muszę stwierdzić, że nie dostrzegłem żadnego wiodącego, powtarzalnego i z góry założonego problemu czy motywu badawczego poza ogólnym zainteresowaniem rolą mediów w opisywanych kontekstach, głównie zresztą przestrzennych. Tym czasem to właśnie konkretny, wspólny dla wszystkich publikacji i konsekwentnie analizowany problem badawczy przełożony w kolejnych publikacjach na szczegółowe podproblemy lub kluczowe dla zrozumienia jego istoty aspekty, czy chociażby badany na konkretnych *case studies*, stanowi gwarancję i warunek „tematycznego powiązania” cyklu publikacji stanowiących osiągnięcie naukowe. Gdyby było inaczej takim kryterium mógłby być każdy temat analizowany dowolnie zarówno co, do miejsca, czasu, jak i jego szczegółowych aspektów w zależności od aktualnych możliwości praktycznych czy zainteresowań badacza. Osiągnięcia habilitacyjne, aby miało rzeczywiście istotny wkład w rozwój wiedzy naukowej musi umożliwiać sformułowanie jakiejś – choćby nawet czasowo-przestrzennej lub historycznej – generalizacji.

Sam „wpływ” nie jest w powyższych artykułach konceptualizowany, nie mówiąc już o spójnej i konsekwentnej jego operacjonalizacji w toku poszczególnych badań szczegółowych. Próba zdefiniowania – zaczerpnięta zresztą z literatury przedmiotu i dość dyskusyjna – pojawia się dopiero w Autoreferacie (s. 8) oraz – chronologicznie ostatniej i stanowiącej „podsumowanie” prac na ten temat – monografii (s. 37 i nast.). To tylko wzmacnia moje wątpliwości czy na początku prac prowadzonych „etapami, rozpatrując różne wątki, przechodząc od analiz dotyczących systemów partyjnych i medialnych, zwracając uwagę na kwestie ewentualnej modyfikacji zachowań odbiorców wprowadzanych polityk, w tym analizując zachowania polityczne i czytelnicze”<sup>13</sup>, Habilitantka miała wypracowaną przez siebie czy choćby przyjętą z literatury jakąkolwiek twardą koncepcję

12 Należy zauważyć, że system medialny Estonii był już przedmiotem badań Autorki na poziomie doktoratu („Kształtowanie się rynku prasowego w Estonii”).

13 Autoreferat s. 8.

wpływu, którą byłaby w stanie przełożyć na zaplanowane przez siebie badanie? A przecież cykl tematyczny powinien powstawać w oparciu o z góry ustalone założenia teoretyczne i metodologiczne, które później „organizują” przebieg całego procesu badawczego na wszystkich jego etapach: od konceptualizacji (to coś więcej niż tylko zdefiniowanie za literaturą przedmiotu) i operacjonalizacji (tak, aby było wiadomo „co” konkretnie będziemy szczegółowo analizować) samego pojęcia, poprzez planowanie doboru próby, wybór i dostosowanie, a czasami nawet zbudowanie własnych technik i narzędzi badawczych, po analizę jego szczegółowych aspektów. Stwierdzenie Habilitantki, że „nie ma obiektywnego sposobu jego [tj. „wpływu” – przyp. B.M.] pomiaru”<sup>14</sup> w świetle tytułu recenzowanego osiągnięcia naukowego podważa jego istotność naukową. Oczywiście raczej ma Autorka, że w przypadku tak nieostrego pojęcia zbudowanie obiektywnej skali pomiarowej jest trudne, a może wręcz niemożliwe. Skoro jednak sama podjęła się takiego przedsięwzięcia badawczego jak zbadanie wpływu czegoś na coś, to wypadałoby przynajmniej spróbować.

## **2.2. zastosowane metody badawcze**

Spośród 8 ocenianych artykułów, połowa nie posiadała żadnej warstwy metodologicznej i była typowymi pracami deskrypcyjnymi (artykuły nr 3, 6, 7, 8). Pozostałe cztery artykuły posiadały jakąś werbalną warstwę metodologiczną (wskazie metod, problemu lub hipotez badawczych) jednak nie zawsze konsekwentnie realizowaną. Przykładowo deklaruje się wykorzystanie metody porównawczej (artykuł nr 2) nie podając jednocześnie żadnych szczegółów dotyczących tego, co konkretnie jest jednostką analizy, jak, co i z czym się porównuje. Analizy zostały przeprowadzone deskryptywnie. Porównania nie były dokonywane w oparciu o jakikolwiek wyraźnie wskazany czy choćby zarysowany schemat (kanon) porównawczy. Nie wyodrębniano precyzyjnych kryteriów porównawczych, nie budowano klasyfikacji, nie testowano w żaden zaawansowany sposób wpływ zmiennych niezależnych na zmienne zależne. Nawet najlepszy pod tym względem artykuł nr 1 daleki jest od poprawności. Co prawda, postawiono tam konkretne pytania badawcze, określono zakres badania, przywołano (w oryginale) i prawidłowo przeanalizowano wypowiedzi niemieckich polityków oraz konkretne rozwiązania prawne, ale opis metodologii, kontekstu, analiza materiału badawczego oraz wnioski „zlewają” się w jedną narrację. Na „usprawiedliwienie” Habilitantki można jednak podnieść argument, że taki styl badań nie jest niestety w polskiej politologii odosobniony.

Podobnie wyglądają deklaracje dotyczące używania „metody” ilościowej, co najczęściej oznacza po prostu przywoływanie jakiś danych liczbowych z literatury, z reguły zresztą w celu uzupełnienia lub zilustrowania opisu, a nie w celu przeprowadzenia jakichkolwiek analiz ilościowych.

Najbardziej „zaawansowana” metodologicznie wydaje się być monografia. Wskazano tam założenia badawcze (s. 18-19), hipotezy (s. 19-20), cele (s. 18), metody (s. 20), a nawet – co nie jest już tak powszechne i zasługuje na zdecydowanie pozytywne odnotowanie – wykorzystaną w pracy perspektywę poznawczą (neo-instytucjonalizm, s. 21-22) oraz kategorię teoretyczną (paralelizm polityczny, s. 22-23). Zabrakło natomiast pytań

---

14 Ibidem; K. Kamińska-Korolczuk, op.cit., s. 40.

badawczych. Nie jest to błąd dyskwalifikujący pod warunkiem, że badacz w ten czy inny sposób wyraźnie określi zakres problemowy swojego badania. W tym przypadku rolę tę mogłyby pełnić hipotezy badawcze. Niestety nie spełniają one właściwych standardów metodologicznych. Jest ich w sumie osiem, natomiast ich numeracja (od 1a do 5) odpowiada trzem poziomom analizy: mikro; mezo i makro; makro. Układ ten oceniam jako dziwny i nieprzejrzysty. Co więcej, sposób ich sformułowania przejawiający się zbyt szerokim zakresem lub ogólnością w połączeniu z zupełnym brakiem operacjonalizacji używanych przez nie pojęć, powoduje, że nie poddają się one procesowi falsyfikacji. W tej sytuacji lepiej byłoby z nich zrezygnować na rzecz otwartych pytań badawczych, do których Autorka odniosłaby się w podsumowaniu swoich analiz.

Szczególnie „imponująco” wyglądają metody badawcze wykorzystane w pracy nad książką: studium przypadku, instytucjonalno-prawna, historyczna, porównawcza, analiza systemowa, ujęcia jakościowe i ilościowe. Tymczasem studium przypadku, metody jakościowe czy ilościowe to bardziej ujęcia metodologiczne, swego rodzaju *meta*-metody, niż konkretny algorytm postępowania badawczego określający sposób zbierania, porządkowania, przetwarzania i interpretowania danych. Analiza systemowa to raczej schemat analityczno-interpretacyjny. Z kolei uznanie opisu wydarzeń poprzedzających zasadniczą cezurę badania (geneza) jako metody historycznej jest mocno dyskusyjne. Na ponowne „usprawiedliwienie” Habilitantki można napisać, że część krajowych opracowań rzeczywiście określa te ujęcia jako „metody” stosowane na gruncie nauki o polityce. Osobiście stoję jednak na stanowisku, że samo przywołanie nazwy metody bez jej precyzyjnego opisanie, w szczególności zaś bez wskazania towarzyszących jej technik badawczych, czyli tego w jaki sposób będzie wyglądał w tym konkretnym przypadku proces zbierania, porządkowania i – co najważniejsze – analizowania danych, jest zabiegiem niewystarczającym. Zarzut ten w szczególności dotyczy tak powszechnie stosowanych „metod” jak jakościowa, ilościowa czy porównawcza. W istocie każdy szczegółowy opis może mieć albo charakter jakościowy (przy pomocy słów, pojęć, schematów interpretacyjnych), albo ilościowy (zamiast słów mamy liczby zarejestrowane na poszczególnych skalach pomiarowych). Z kolei znajdowanie podobieństw i różnic wśród badanych obiektów jawi się jako oczywista ścieżka metodologiczna umożliwiającą testowanie twierdzeń teoretycznych na gruncie nauki o polityce. Jak trafnie zauważa m.in. J. Hopkin<sup>15</sup>, metoda ta *explicite* lub *implicite* jest stosowana w całej politologii czy szerzej nawet naukach społecznych. Tak więc, badacz, który poprzestaje na stwierdzeniu, że zastosował w swoich badaniach metodę porównawczą nie mówi nam wiele o szczegółach swojej metodologii. Ostatecznie mniej istotne jest jednak to jak nazwiemy zastosowaną w badaniu metodę, od tego czy schemat postępowania badawczego zostanie przeprowadzony poprawnie, zgodnie z logicznymi i metodologicznymi wymogami danej metody oraz czy uzyskane w ten sposób dane są prawdziwe i wystarczą do zweryfikowania hipotez badawczych.

Tak naprawdę w książce wykorzystano jedynie metodę analizy piśmiennictwa naukowego do wypracowania aparatu pojęciowego, zaprezentowania tła historycznego, prawnego i politycznego badanych systemów, a także omówienia ustaleń innych badaczy oraz – w dużo mniejszym, i nieustrukturyzowanym

---

15 Zob. D. Marsh, G. Stoker (red.), *Teorie i metody w naukach politycznych*, Kraków 2006, s. 251 i nast.



zakresie – niezadeklarowaną zresztą obserwację wpisów internetowych czołowych liderów politycznych badanych państw. Co prawda we wnioskach z badań (s. 300) Habilitantka dokonała porównania „wybranych elementów różnicujących badane państwa i wpływających na kształt polityki informacyjnej”, w tym kluczowej zmiennej, tj. poziomu paralelizmu politycznego (niski, wysoki, pełny) poszczególnych państw, nie wskazała jednak jak badano i szeregowano stopień tego paralelizmu. Jeśli zaś chodzi o metodę „ilościową”, to w książce nie ma ani jednej tabeli czy wykresu zawierających jakiegokolwiek dane liczbowe. Jeśli jakieś dane tego typu się pojawiają, to bezpośrednio w tekście jako dane cytowane i bez większego znaczenia dla celu badawczego. W istocie Habilitantka nie przeprowadziła żadnych – tak w książce, jak i artykułach naukowych – samodzielnych badań, które można by zaliczyć jako ilościowe.

Dominującą metodą badawczą wykorzystaną w całym „cyklu” był jakościowy opis wybranych aspektów bazujący przede wszystkim na ustaleniach literaturowych, rzadziej źródłach pierwotnych (głównie akty prawne lub publikacje medialne). Czasami można również zidentyfikować elementy obserwacji pośredniej i bezpośredniej. Jest to dość zaskakujące zważywszy na fakt, że Habilitantka prowadziła na swojej *Alma Mater* zajęcia z przedmiotu „Metody i techniki badań politologicznych”.

### **2.3. struktura cyklu, jego poziom redakcyjny i baza źródłowa**

Monografia składa się ze wstępu, trzech rozdziałów i zakończenia. Całość dopełniają bibliografia, wykaz najważniejszych skrótów i indeksy osobowy oraz rzeczowy. Każdy rozdział opatrzony został podsumowaniem najważniejszych ustaleń w nim poczynionych, co należy pochwalić. Pierwsze dwa rozdziały mają charakter definicyjnie-przeładowy z dominacją warstwy deskrypcyjnej nad analityczną i zajmują w sumie 153 strony liczącej 381 stron książki. W rozdziale pierwszym („Paralelizm polityczny jako perspektywa teoretyczna badań nad zależnościami między polityką i mediami”) Autorka podjęła kwestie pojmowania polityki, wpływu, związków zachodzących między polityką a mediami, omówiła koncepcje demokracji medialnej, zjawiska mediatyzacji, pojęcie klasycznych modeli mediów oraz kategorii paralelizmu politycznego. Natomiast w rozdziale drugim („Polityka informacyjna państw w dobie nowych mediów”) zdefiniowała politykę informacyjną państw, omówiła znaczenie nowych mediów dla ich odbiorców, rolę zaufania jako jednego z elementów kształtujących politykę informacyjną.

Ostatni, trzeci rozdział zawiera wyniki badań nad polityką informacyjną wybranych państw („Polityka informacyjna mocarstw w czasie kryzysu w dobie pandemii COVID-19”). Przedstawia najważniejsze wydarzenia kształtujące rynek polityczny i medialny państwa, uregulowania formalnoprawne, na podstawie których funkcjonują polityka i media, struktury i działania instytucji odpowiadających za politykę informacyjną oraz charakterystykę społeczeństw, na które dana polityka informacyjna wpływa. Na koniec także wnioski z badań i prognozy dotyczące przyszłości polityki informacyjnej państw.

Rozważania definicyjne i omówienie literatury przedmiotu zostały przeprowadzone prawidłowo. Habilitantka bardzo dobrze orientuje się w literaturze przedmiotu, zna i prawidłowo posługuje się kategoriami

teoretycznymi zarówno z obszaru nauki o polityce, jak i komunikowania i mediów. Tą część „cyklu” oceniam wysoko. Niestety nie mogę tego samego napisać o części „badawczej”. Już sam fakt, że wszystkie analizowane państwa zostały umieszczone w jednym rozdziale budzi zdziwienie. Przy takim ich „ciężarze”, każdy case powinien być szczegółowo opisany w osobnym i obszernym rozdziale, gdzie oprócz informacji ogólnych, bardzo dokładnie powinna zostać zaprezentowana i omówiona samodzielna praca badawcza Habilitantki. Tymczasem rozdział ten jest krótszy (liczy zaledwie 122 strony) niż rozważania definicyjne i przegląd literatury dokonane w rozdziałach poprzednich. Co więcej, każde państwo jest opisywane wg powtarzalnego schematu (to nie jest oczywiście wada sama w sobie): informacje wprowadzające na temat danego państwa, jego systemu politycznego i partyjnego; omówienie rynku medialnego i na samym końcu sedno, czyli polityka informacyjna w casie pandemii COVID-19. **Na zasadniczą część badawczą każdego państwa wyszło mniej więcej od ok. 5 do 11 stron tekstu. W sumie dla wszystkich badanych państw jest to ok. 31 stron, czyli ok. 20% objętości rozdziału,** który w większości jest zresztą znowu opisem ustaleń innych badaczy. W części podsumowującej rozważania na temat Niemiec sama Autorka przyznaje nawet, że: „Z różnych badań przeprowadzonych podczas pandemii w krajach związkowych RFN wynika, że wpływ na to, jak obywatele postrzegają działania władzy zależy nie od tego, jak bardzo dany land jest dotknięty zachorowaniami wywołanymi przez nowego koronawirusa, lecz od tego jaką politykę komunikacyjną prowadzi”<sup>16</sup>.

Co do samej struktury poszczególnych artykułów to trzeba podkreślić, że brakuje w nich wyraźnego oddzielenia warstwy problemowej i metodologicznej od warstwy deskrypcyjnej oraz *stricte* badawczej, co jest z kolei konsekwencją opisywanych już braków metodologicznych całego cyklu. Zazwyczaj Autorka przechodzi od razu do charakterystyki interesujących ją kwestii, poprzedzając je kontekstualnym wprowadzeniem, najczęściej o charakterze historycznym. Nie wszystkie artykuły mają wyraźny określony cel i wyodrębnioną warstwę problemowo-metodologiczną. Zdecydowana większość posiada natomiast wnioski lub podsumowanie, które rekapitułuje najważniejsze ustalenia poczynione w tekście oraz prezentuje stanowisko Autorki na dany temat. Niewątpliwą zaletą jest szeroki i prawidłowy dobór źródeł. Widać, że Autorka dobrze orientuje się w literaturze przedmiotu (polskiej i zagranicznej) i właściwie z niej korzysta, choć w przypadku niektórych pojęć z zakresu teorii partii politycznych i systemów wyborczych nie zawsze korzystała z najnowszej literatury i jej ustaleń.

Poziom językowo-redakcyjny wszystkich ocenianych publikacji oceniam dobrze. Habilitantka posługuje się poprawnym i zrozumiałym nawet dla laików językiem. Opisywane zagadnienia prezentuje w sposób jasny i kompetentny. Narracja jest spójna i logiczna.

#### **2.4. ocena bibliometryczna osiągnięcia naukowego**

Tabela poniżej zawiera zestawienie wybranych parametrów bibliometrycznych artykułów naukowych wchodzących w skład osiągnięcia naukowego. Habilitantka publikowała głównie w periodykach spoza lub na pograniczu dyscypliny nauki o polityce i administracji. Dominują czasopisma badające przekazy medialne.

---

16 K. Kamińska-Korolczuk, op.cit., s. 244.

Wszystkie pisma (z wyjątkiem jednego, które choć ma status międzynarodowy jest jednocześnie związane z macierzystą uczelnią Habilitantki) są wydawane w Polsce, figurują w ministerialnym wykazie czasopism naukowych, charakteryzują się przeciętną liczbą punktów (max 40 punktów w najnowszym wykazie ministerialnym), są indeksowane w uznanych bazach naukowych. Trzy czasopisma są wydawane lub związane z Uniwersytetem Gdańskim.

Tytuł czasopisma naukowego	Liczba punktów w ostatnim wykazie MEiN	Wydawca	Dyscypliny MEiN	Indeksacja w bazach naukowych
Cywilizacja i Polityka	20 (2021)	Uniwersytet Gdański	archeologia, historia, językoznawstwo, literaturoznawstwo, nauki o kulturze i religii	IC Journals Master List (2014-2017 ; 2019-) ERIH Plus PBN - Polska Bibliografia Naukowa CEJSH - The Central European Journal of Social Sciences and Humanities (2017-)
European Journal of Transformation Studies	40 (2021)	Europe Our House (Tbilisi), Uniwersytet Gdański	?	Web of Science ERIH PLUS ICI Journals Master List
Gdańskie Studia Międzynarodowe	4 (2018)	Uniwersytet Gdański	stosunki międzynarodowe	IC Journals Master List (2014-2017) PBN - Polska Bibliografia Naukowa
Kognitywistyka i Media w Edukacji	4 (2018)	Uniwersytet Mikołaja Kopernika (Toruń)	psychologia, pedagogika, kognitywistyka	IC Journals Master List (2012-2018) PBN - Polska Bibliografia Naukowa
Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach	10 (2018)	Uniwersytet Ekonomiczny (Katowice)	ekonomia	CEJSH - The Central European Journal of Social Sciences and Humanities BazEkon PBN - Polska Bibliografia Naukowa IC Journals Master List
Zarządzanie Mediami	40 (2021)	Uniwersytet Jagielloński	nauki o komunikacji społecznej i mediach	CEJSH - The Central European Journal of Social Sciences and Humanities (2013-2015) CEEOL - Central and Eastern European Online Library (2013-) IC Journals Master List (2014-) ERIH Plus PBN - Polska Bibliografia Naukowa
Zeszyty Prasoznawcze	40 (2021)	Uniwersytet Jagielloński	nauki o komunikacji społecznej i mediach	PBB - Polska Bibliografia Bibliologiczna CEJSH - The Central

				European Journal of Social Sciences and Humanities (2012-2015) CEEOL - Central and Eastern European Online Library (2011-) Bibliografia Geografii Polskiej IC Journals Master List( 2012-) ERIH Plus PBN - Polska Bibliografia Naukowa DOAJ - Directory of Open Access Journals
--	--	--	--	---

**Źródło:** Opracowanie własne na podstawie baz danych o czasopismach <https://arianta.pl/> oraz <https://journals.indexcopernicus.com/> (dostęp: 16.05.2022)

Podsumowując ocenę w tym kryterium, należy stwierdzić, że wśród przedstawionych od oceny periodyków nie ma ani jednego czasopisma politologicznego o uznanej renomie międzynarodowej czy choćby polskiego wysokupunktowanego z listy ministerialnej. Zaprezentowany dorobek, biorąc pod uwagę, że stanowi on osiągnięcie habilitacyjne, oceniam pod kątem bibliometrycznym jako słaby.

### 3. Opinia na temat aktywności naukowej Habilitantki

Zgodnie z dyspozycją art. 221 ust. 8 Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce aktywność naukowa Wnioskodawcy nie wchodzi w zakres oceny recenzenta. Z drugiej strony, art. 219 ust. 1 pkt 3 wskazuje „istotną aktywność naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni” jako jeden z trzech obligatoryjnych – oprócz posiadania stopnia doktora oraz osiągnięcia naukowego stanowiącego istotny wkład w rozwój określonej dyscypliny naukowej – warunków uzyskania stopnia doktora habilitowanego, który podlega ocenie w toku postępowania habilitacyjnego.

Z dostarczonych dokumentów wynika<sup>17</sup>, że działalność naukowa Habilitantki odbywa się w Instytucie Politologii Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego, gdzie jest zatrudniona nieprzerwanie od 2002 r. Praca w Pomorskiej Wyższej Szkole Polityki Społecznej i Gospodarczej w Starogardzie Gdańskim w latach 2004-2005 miała bowiem wyłącznie dydaktyczny charakter. Dr Kamińska-Korolczuk zadeklarowała współpracę badawczą z wieloma instytucjami naukowymi lub kultury, jednak jako współpracę mającą znamiona „istotnej aktywności naukowej” zaliczyć moim zdaniem można tylko część z nich. Najistotniejsze z nich to:

- wystąpienia na konferencjach naukowych, w szczególności poza granicami Polski, tj. na Uniwersytecie Tartu w Estonii i Uniwersytecie Łotewskim w Rydze;
- udział we współpracy z Wydziałem Mediów i Komunikacji Uniwersytetu w Sydney w Australii w międzynarodowym projekcie wydawniczym zakończonym skutecznym opublikowaniem we współautorstwie rozdziału w pracy zbiorowej wydanej w wydawnictwie Routledge (K. Kamińska-Korolczuk, B. Kijewska, *The history of the internet in Estonia and Poland*, [w:] G. Goggin, M. Mclelland

<sup>17</sup> Zaskakuje, że w dokumentacji poświadczającej aktywność naukową można znaleźć kilkanaście "zaświadczeń" o udziale w danym wydarzeniu naukowym, wystawionym i podpisanym przez samą Habilitantkę.

(red.), *The Routledge companion to global internet histories*, Routledge, New York - London 2017, s. 135-150);

- pełnienie funkcji recenzentki w czasopismach naukowych („European Journal of Transformation Studies - ISSN: 2298-0997; „Communication Today” - ISSN: 1338-130X; „Political Preferences” - ISSN: 2450-873X);
- odbycie stażu naukowego w Uniwersytecie w Bremen w Niemczech, w ramach programu Lifelong Learning Programme - LLP ERASMUS/TSM 2012-2013 - ERASMUS Staff Mobility - Teaching Assignments by Higher Education Institutions Teaching Staff and by Invited Staff from Enterprises;
- pełnienie funkcji członkini zarządu stowarzyszenia Polskiego Towarzystwa Geopolitycznego (PTG);
- szereg publikacji w pracach zbiorowych i artykułach w czasopismach naukowych.

Wyszczególnione powyżej aktywności oceniam jako wystarczające do uznania, że Habilitantka wykazuje się „istotną aktywnością naukową” w rozumieniu przepisów Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce.

#### 4. Konkluzja

Wskazany przez Habilitantkę tytuł osiągnięcia naukowego („Wpływ partii politycznych i mediów na kształtowanie polityki informacyjnej państwa”) odnosi się przede wszystkim do monografii naukowej („Polityka i media a kryzys zaufania. Polityka informacyjna mocarstw w czasie zagrożenia”) i w mojej opinii **nie może stanowić cyklu powiązanych tematycznie artykułów naukowych** opublikowanych w czasopismach naukowych lub w recenzowanych materiałach z konferencji międzynarodowych. Zgłoszone do oceny publikacje nie tworzą spójnego i z góry zaplanowanego cyklu tematycznego. Opisują jedynie różne przejawy i aspekty wpływu mediów „na coś” lub „czegoś” na media. Przy czym artykuły naukowe w ogóle nie odnoszą się do polityki informacyjnej państw (to analizowane jest wyłącznie w monografii). To, co spaja wszystkie te publikacje to zainteresowanie Autorki funkcjonowaniem mediów w różnych krajach. To zdecydowanie za mało, aby uznać taki zbiór za cykl w rozumieniu przepisów ustawy. Po przeczytaniu Autoreferatu i wszystkich publikacji wchodzących w skład osiągnięcia naukowego można nawet dojść do wniosku, że tytuł zgłoszonego cyklu został wymyślony przez Autorkę dopiero po wydaniu wszystkich publikacji, zwłaszcza zaś monografii. Przemawiają za tym nie tylko zarzuty merytoryczne podniesione w recenzji, ale również rozrzut czasowy i tematyczny poszczególnych tekstów. Jest dla mnie wątpliwe, aby Habilitantka już w okolicach 2011-12 r. (data publikacji pierwszych tekstów wchodzących w skład osiągnięcia naukowego: „Dobrodziejstwa populizmu na przykładzie Francji”, „Rola dobrobytu w kształtowaniu zachowań wyborczych na przykładzie Republiki Federalnej Niemiec”, „Z przemian estońskich mediów publicznych w procesie transformacji”) planowała, że staną się one początkiem tematycznego cyklu stanowiącego podstawę do późniejszej habilitacji. Tym bardziej, że dwa z tych tekstów poza faktem, że opisują systemy partyjne tytułowych krajów, w ogóle nie mieszczą się merytorycznie w tytule osiągnięcia naukowego. Wydaje się, że w tym przypadku zbiór publikacji na temat mediów (i w mniejszym zakresie systemów

partyjnych) stał się cyklem tematycznym *ex post*, po to aby wzmocnić wagę osiągnięcia, w sytuacji, gdy najnowsza monografia okazała się po prostu zbyt słaba merytorycznie, aby stanowić samodzielną podstawę do uzyskania habilitacji. Co ważniejsze, publikacje wchodzące w skład osiągnięcia naukowego **nie stanowią istotnego wkładu** Habilitantki w rozwój dyscypliny nauki o polityce i administracji. Przemawia za tym zarówno dobór tematów poszczególnych prac (raczej przyczynki niż szerokie badania porównawcze czy przekrojowe), sposób ich ujmowania (bardzo ogólne formułowanie celów i problemów) oraz badania (dominacja deskrypcji i analiza literatury przedmiotu, zbyt mało badań na konkretnym, „surowym” i samodzielnie pozyskanym materiale empirycznym). Przede wszystkim prace te nie zawierają jakichkolwiek generalizacji (choćby czasowo-przestrzennych), które pozwalałyby na odkrycie czegoś relewantnego dla teorii czy praktyki dyscypliny.

Co do pytania **czy Habilitantka wykazuje się istotną aktywnością naukową, to należy w tym przypadku odpowiedzieć pozytywnie**. Przedstawiony do oceny dorobek, mimo że interdyscyplinarny, mieści się w obszarze zainteresowania nauki o polityce i administracji. Zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym, można uznać go za wystarczający.

\* \* \*

Biorąc pod uwagę powyższe uwagi i oceny, stwierdzam, że przedstawione mi do oceny, pod wspólnym tytułem „Wpływ partii politycznych i mediów na kształtowanie polityki informacyjnej państwa”, osiągnięcia naukowe Pani dr Katarzyny Kamińskiej-Korolczuk, **nie spełniają kryteriów określonych w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce**. Publikacje wchodzące w skład tego osiągnięcia **nie stanowią bowiem cyklu powiązanych tematycznie artykułów naukowych i nie mają istotnego wkładu w rozwój nauki o polityce i administracji**. Tym samym w mojej opinii nie powinny stanowić wystarczającej przesłanki do przyznania stopnia doktora habilitowanego w dyscyplinie nauka o polityce i administracji.

  
dr hab. Bartłomiej Michalak, prof. UMK